VIII

ZAKOŃCZENIE

Zbiór źródeł zaprezentowanych w przedstawionym tomie dotyczy, jak wspomniano we wstępie, głównie północnej strefy Rynku. Materiałom z wykopów liniowych, poprowadzonych między blokiem zabudowy śródrynkowej a północnym kwartałem przyrynkowych kamienic, towarzyszą źródła uzyskane na jednej z parcel mieszczańskich. Włączenie do opracowania wyników zdobytych w wykopach przy zachodniej ścianie bloku śródrynkowego, a także w niektórych odkrywkach zlokalizowanych przed wschodnią pierzeją Rynku, wynikało z przesłanek merytorycznych i organizacyjnych. Punkt ciężkości, formułowanych na takiej bazie źródłowej wniosków, umieszczony jest także na problemach dotyczących północnej strefy placu targowego i związanej z nim zabudowie. Nie mają one charakteru ostatecznego i winny być dalej dyskutowane. Wnioski dotyczące wschodniej i zachodniej części placu muszą być uzupełnione i zweryfikowane na podstawie szerszej bazy źródłowej, tzn. z wykorzystaniem materiałów już publikowanych, a także pozostających jeszcze w opracowaniu.

Zespołowy charakter badań, zarówno na etapie wykopaliskowym, jak i w trakcie opracowania materiałów, powodował, że także wnioski badawcze budowane były przez różnych autorów. Nie do uniknięcia były więc niekiedy pewne różnice interpretacyjne i powtórzenia poglądów, przedstawiane niezależnie przez poszczególnych autorów tomu. Uznając, że wnioski te nie są ostateczne i respektując różnice zdań poszczególnych badaczy, a także autorów wydanego już tomu o wrocławskim Rynku[1], redakcja nie dążyła do ujednolicenia wyników za wszelką cenę. Obecne podsumowanie jest próbą korelacji tychże wyników, a jednocześnie zmierza do odpowiedzi na pytania, zawarte w programie badań sformułowanym we wstępie.

1. Analiza naturalnych warunków rozwoju średniowiecznego miasta, w tym głównie ukształtowania terenu i przemian sieci rzecznej, prowadzona jest we Wrocławiu od ponad stulecia, a jej postęp warunkowany był kolejnymi etapami prac archeologicznych[2]. Wykopaliskowe badania Rynku pozwoliły w istotny sposób uzupełnić informacje na ten temat i sprecyzować jego relację do innych stref średniowiecznego miasta. Aktualny stan wiedzy o ukształtowaniu terenu Rynku, budowy pokrywy geologicznej i stosunków wodnych podsumowany został przez zaangażowanych w badania geografów[3]. Przedstawione przez nich szczegółowe wyniki i ich interpretacja są efektem przemyśleń, poczynionych w ciągu ostatniego dziesięciolecia badań wykopaliskowych Wrocławia. Dają one także podstawę do ogólnych wniosków, dotyczących podstaw lokalizacji Rynku i jego relacji do innych części średniowiecznej aglomeracji miejskiej.

Położenie Rynku warunkowane było dwoma czynnikami. Pierwszym z nich był dotychczasowy rozwój topograficzny wrocławskiego zespołu osadniczego w obrębie doliny Odry, płynącej w tym miejscu w kilku korytach. Rozpoczął się on w X w. zasiedleniem Ostrowa Tumskiego. W wiekach XI-XII osadnictwo zajęło tereny na Ołbinie w prawobrzeżnej części doliny, a także strefę lewobrzeżną. Właśnie na terenach lewobrzeżnych ekspansja strefy zasiedlonej była od pierwszych dziesięcioleci XIII w. najbardziej intensywna. Wynikała ona z rozwoju osady

[1] Buśko 2001.

[2] Geschwendt 1936; Kozaczewski 1959; Piekalski, Płonka, Wiśniewski 1991, s. 217-218; Buśko 1999; Płonka, Wiśniewski 2000, s. 247-248.

[3] Chmal, Traczyk 2001.

rzemieślniczo-targowej między przeprawą na wyspę Piasek a kościołem św. Wojciecha, przy obecnym Placu Dominikańskim. Lokalizacja tej osady determinowana była względną bliskością grodu na Ostrowie Tumskim, a więc względami bezpieczeństwa, a z drugiej strony sąsiedztwem głównej przeprawy przez Odrę i zbiegających się tam dróg zewnętrznych. Ta druga okoliczność określała wzrastające gospodarcze znaczenie osady. Konsekwencją dalszego rozwoju i strukturalnej przemiany gospodarczej osadnictwa lewobrzeżnego było wprowadzenie nowej, regularnie rozplanowanej zabudowy mieszczańskiej na wolnym dotąd obszarze, położonym na zachód i południowy zachód od terenu już zajętego. Prostokątny plac targowy stał się centralnym miejscem tej nowo wytyczonej strefy osadniczej.

Drugim czynnikiem warunkującym położenie Rynku były dogodne warunki naturalne. Względna bliskość głównego koryta Odry nie powodowała zagrożenia powodziami. Targ zajmował najwyższą, relatywnie płaską, część plejstoceńskiego ostańca w dolinie Odry. Suche, piaszczyste podłoże i dostatek przestrzeni zapewniały dogodne warunki dla budownictwa. Lustro wody gruntowej mieściło się na głębokości 4-5 m, co nie wykluczało możliwości budowy studni. Realizacja własnych fortyfikacji miejskich poprawiła warunki bezpieczeństwa likwidując w tym względzie zależność od sąsiedniego grodu. Właściwa dla Wrocławia w XIII w. przemiana struktury osadniczej, wynikająca z rozwoju miasta tzw. lokacyjnego, była częścią procesu zachodzącego wówczas także w innych ośrodkach Europy Środkowowschodniej. Zainicjowany przez elity władzy rozwój miast komunalnych powodował w niedalekiej konsekwencji spadek znaczenia grodów książęcych i optymalne osadnicze wykorzystanie terenów przekazanych mieszczanom[4].

2. Źródła archeologiczne nie pozwalają na precyzyjne datowanie początków osadnictwa na obszarze Rynku. Możemy jednak stwierdzić, że ułamki ceramiki naczyniowej określanej jako jednoznacznie wczesnośredniowieczna, rozumianej przez nas jako przedkolonizacyjna, występowały w najstarszych nawarstwieniach tylko incydentalnie. Oznacza to, że targ miasta lokacyjnego założony został na terenie wolnym od stałego starszego osadnictwa.

O czasie powstania warstw i obiektów nadcalcowych informuje głównie ceramika naczyniowa. Jej chronologię można określić na pierwsze dwie tercje XIII w. Chodzi tu o kategorię technologiczną, określaną we Wrocławiu jako grupa A lub grupa Ws[5]. Nowy etap badań nad problemem garncarstwa XIII w. zdają się otwierać artykuły P. Rzeźnika[6]. Jednocześnie problemy, z jakimi zetknął się ten badacz wskazują, że przy obecnie stosowanych kryteriach cezura technologiczna między ceramiką „wczesnośredniowieczną" a „późnośredniowieczną" nie rysuje się ostro. Oba oznaczenia dotyczą także ceramiki o cechach przejściowych między autochtonicznym garncarstwem wczesnośredniowiecznym a nowymi trendami w tym rzemiośle, zapoczątkowanymi na Śląsku wraz z reformą miejską i kolonizacją.

Datowanie z dokładnością do dwóch tercji stulecia, relatywnie dokładne w wymiarze możliwości archeologii, nie daje dobrego odniesienia do wydarzeń historycznych; a więc także do kolejnych umów lokacyjnych, zawieranych między księciem a mieszczanami. Pomocna w bliższym określeniu czasu powstania placu i zabudowy wokół niego jest seria dat dendrologicznych, wykorzystująca próby drewna dębowego, pobrane w kilku punktach przy Rynku i w jego obrębie. Na zróżnicowaną wartość poszczególnych dat złożyły się: stan zachowania drewna, pierwotna lub wtórna pozycja stratygraficzna elementów, z których próbę pobrano, a także ich rola konstrukcyjna. Niepewnymi datownikami wydają się być pojedyncze, pionowo wbijane słupy.

Próby pobrane w strefie wlotu ulicy Kurzy Targ do wschodniej części Rynku informują, że budynki drewniane wzniesiono tam w konstrukcji szkieletowej po roku 1209, a nie później niż w latach 20. XIII w.[7] Zdaniem odkrywcy budynki stanowiły część pierwotnej zabudowy wschodniej pierzei Rynku, zniszczonej w tym miejscu w związku z przebiciem lub poszerzeniem Kurzego Targu. Wiemy, że w 1236 r. ścięto dąb na budowę domu szkieletowego przy ul. Igielnej 8, a więc około 80 m na północ od Rynku. Budynek umieszczony był przy froncie wytyczonej już ulicy i wyznaczał początek osadnictwa[8]. Na rok 1233 datowana została próbka drewna dębowego z piwnicy budynku szkieletowego przy ul. Ruskiej 2 – na zachód

[4] Por. Bartkowski 1977; Hrdlička 1996, s. 14; Piekalski 1999, s. 32-46

[5] Piekalski, Płonka, Wiśniewski 1991; Niegoda, Piekalski 1997; Rzeźnik 1998.

[6] Rzeźnik 1998; 1999.

[7] Mruczek 2000, s. 270-271. Autorem wszystkich analiz dendrochronologicznych jest prof. Marek Krąpiec z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

[8] Piekalski 1995, s. 76; 1996, s. 105-107.

od Rynku. Konstrukcja ta powstała w obrębie już istniejącej zabudowy, nie mamy jednak pewności co do tego, czy belka użyta została pierwotnie[9]. Najstarsze z prób pobranych w obrębie Rynku pochodzą z nawarstwień zalegających nie na calcu, lecz wyżej, na odłożonych już nawarstwieniach próchnicy, mierzwy i piasku. Idzie tu głównie o słup związany prawdopodobnie z konstrukcją przedproża lub podcienia przed domem mieszczańskim na działce Rynek 3, datowany po 1241 r., i dębowe koryto przed działką Rynek 8, złożone z desek pozyskanych z dębów ściętych w latach po 1241 r.[10] Ich pozycja stratygraficzna wskazuje, że nie wyznaczają one początków osadnictwa. Możemy w związku z tym stwierdzić, że Rynek wytyczono w latach 20.-30. XIII w. Po stronie wschodniej zabudowa pojawiła się już w 2.-3. dziesięcioleciu XIII w. Funkcjonowanie Rynku w latach 30. XIII w. potwierdza także budowa w tym czasie parafialnego kościoła św. Elżbiety, zlokalizowanego na północny zachód od niego[11].

3. Wrocław leżał na dalekosiężnym szlaku targowym z Nadrenii na Ruś Kijowską. W bliższym zasięgu łączył on Wrocław z Legnicą na zachodzie i z Krakowem na wschodzie. Poszukując śladów tego traktu we Wrocławiu, w czasach przedlokacyjnych, musimy przyznać, że nie znamy charakteru jego nawierzchni. Nie ma w tej chwili podstaw, by przyjmować, że poza strefami zabudowanymi droga ta miała jakiekolwiek umocnienia. Badania stropu calca i odłożonej na nim gleby przy północnej ścianie Rynku wykazały liczne zaburzenia nawarstwień naturalnych. W żadnym jednak przypadku nie można było identyfikować tych zaburzeń z koleinami permanentnie użytkowanej drogi. Szlaku tego szukać należy dalej na północ, wzdłuż Odry, przy karczmie *Birvechnik* i osadzie kupców żydowskich, do przeprawy na wyspę Piasek[12]. Nie znajduje w tej chwili uzasadnienia przypuszczenie, iż przechodził on przez teren późniejszego Rynku już w czasach przedlokacyjnych. Zmianę dawnego przebiegu szlaku wiązać należy z rozkładem wczesnomiejskiej struktury osadniczej, likwidacją starego targu przy przeprawie przez Odrę i z rozwinięciem handlowej funkcji Rynku miasta komunalnego.

4. O sposobie wykorzystania placu rynkowego informują odłożone na jego powierzchni nawarstwienia kulturowe. Jak już wspomniano, strop pierwotnej próchnicy i calca noszą ślady użytkowania. Uwidaczniają się one z jednej strony jako ingerencje, a z drugiej jako wzbogacenie stropowej części gleby substancjami organicznymi – nawozem, drewnem, popiołem i węgielkami drzewnymi oraz grudkami gliny. Zakłócenia naturalnej pokrywy glebowej nastąpiły wraz z początkami użytkowania terenu w 1. połowie XIII w. Sądzimy, iż miało to związek z wytyczeniem targu miasta lokacyjnego.

Wykorzystanie powierzchni placu w XIII w. przyniosło efekty w postaci powstania na stropie pierwotnego humusu warstw mierzwy i piasku. Zalegały one na całym terenie przed linią zabudowy, przy czym pierwotna próchnica przykryta była w niektórych miejscach mierzwą, w innych zaś piaskiem. Powstanie mierzwy tłumaczy się przemieszaniem nieutwardzonego podłoża placu z substancjami organicznymi powstałymi w trakcie jego użytkowania. Składały się na nie drzazgi drewna, nawóz zwierzęcy, resztki słomy lub sieczki, roznoszone przez psy i świnie kości zwierzęce itp. Obecność zwierząt wydaje się być stałą cechą placu targowego przynajmniej w XIII-XIV w. Z poziomu najstarszej mierzwy kopane były lokalnie nieregularne jamy – pozbawione konstrukcji i trudne do interpretacji. Warstwy piasku, sięgające kilkudziesięciu centymetrów grubości, powstały przez jednorazowe wysypanie. Można przypuszczać, że te obszerne płaty piasku pochodzą z wkopów pod fundamenty i piwnice budynków przyrynkowych. Nie wyklucza się jednak, że przynajmniej część piasku nawieziono w trakcie kopania fos i budowania fortyfikacji miejskich, tzw. wewnętrznych, po 1242 r. W warstwach piasku przykrywających strop pierwotnej gleby nie stwierdzono śladów umocnień nawierzchni. Należy jednak przyjąć, że kolejne, wyższe pokłady piasku, przykrywające najstarszy poziom mierzwy, wyłożone zostały intencjonalnie. Miały one na celu oczyszczenie i osuszenie zabłoconej nawierzchni. Przed kamienicami Rynek 42 i 54 w warstwie piasku stwierdzono otoczaki, pozostałe po bruku ułożonym w XIII w. Tenże bruk, a także kolejne, wyższe przewarstwienia mierzwy bądź próchnicy i piasku z reliktami bruków, pozostały po ciągu komunikacyjnym prowadzącym wzdłuż północnej linii zabudowy rynkowej, w odległości około 8 m od niej. Podobne ciągi komunikacyjne stwierdzono przed pierzejami

[9] Kamiński 2001.
[10] Bresch, Buśko, Lasota 2001, s. 23-25, 57, 66-68. Nietrafne jest w związku z tym przedstawione tamże datowanie początków osadnictwa w Rynku na lata około 1240, zob. s. 68.
[11] Lasota, Rozpędowski 1980; Lasota, Piekalski 1997.
[12] Szerzej zob. w: Piekalski w druku a.

zachodnią i wschodnią[13]. We wschodniej części Rynku przed linią kamienic odkryto także relikty traktu drewnianego. Układ nawarstwień powtarzający cyklicznie mierzwę i piasek, właściwy dla średniowiecznej ulicy, zaburzany był miejscami przez wysypywanie warstw budowlanych lub rozbiórkowych. Był jednak czytelny do około przełomu XIV i XV w., tj. do czasu ustania gwałtownego narastania terenu. Stabilizacja wysokości nawierzchni placu wiązała się z ogólną tendencją czytelną dla wewnętrznej strefy Starego Miasta we Wrocławiu, powodowaną stopniową wymianą zabudowy drewnianej na murowaną, wprowadzeniem stałych bruków i wywozem śmieci. Nawarstwienia ze schyłku średniowiecza i z czasów nowożytnych są więc relatywnie skromne, co pozwala przypuszczać, że podlegały one niwelacji. Wiemy, że w 2. połowie XV w. wzdłuż północnej pierzei Rynku ułożono zagłębiony w podłoże, drewniany wodociąg. Strop wkopu pod rury nie zachował się.

Stałym elementem średniowiecznego placu rynkowego były drewniane kramy. Ich konstrukcja była zróżnicowana – od lekkiej kleci plecionkowej do stabilnej konstrukcji na przyciesi[14]. Kramy umieszczano w odległości od około 6 m od linii zabudowy przyrynkowej. Relikty tych urządzeń stwierdzono w nawarstwieniach, datowanych od początku użytkowania terenu do stabilizacji nawierzchni w XV w.

5. O charakterze przykrawędnych części placu decydowała także zabudowa przyrynkowa. Powstanie i rozwój każdej z kamienic jest odrębnym problemem, wymagającym osobnej analizy. Przemiany kolejnych domów nie zawsze odbywały się paralelnie względem siebie. Mimo to można powiedzieć, że właśnie rozwój zabudowy przyrynkowej może być pomocny przy próbie uporządkowania zjawisk decydujących o obrazie terenu objętego badaniami. Podejmując taką próbę, mamy świadomość, że przebadane przez nas relikty są świadectwem działań o porządku diachronicznym. Ich synchronizacja w ramach odrębnych etapów jest w tym przypadku trudnym do uniknięcia uproszczeniem.

Etap A – kształtowanie pierwotnej struktury Rynku. Najstarsze nawarstwienia, odłożone na naturalnym podłożu terenu przylegającego do północnej linii zabudowy przyrynkowej, zawierają m.in. obfite podsypy z piasku. Przynajmniej część tych podsypów powstała w efekcie wybrania piasku z wykopów pod fundamenty i piwnice. Kompletne zniszczenie średniowiecznych nawarstwień kulturowych w głębokich piwnicach przyfrontowych kamienic mieszczańskich nie pozwala scharakteryzować pierwszych, wznoszonych tam, budynków drewnianych. Możemy jednak stwierdzić, że w niektórych strefach przebadanego terenu podsypy owe wiązać należy z budową kamienic murowanych. Chodzi w tych przypadkach o najstarsze we Wrocławiu ceglane domy mieszczańskie, określane przez M. Chorowską i C. Lasotę jako kamienice fazy I[15], które zostały scharakteryzowane przez C. Lasotę także w tym tomie. Przypomnijmy tylko, że cechą wyróżniającą ich relikty jest dwuwozówkowe wiązanie cegieł w licach ścian. W wykopach pod przyłącza do budynków zarejestrowano kilkakrotnie zewnętrzne lica frontowych ścian kamienic. Nie udało się jednak odnaleźć i przyporządkować stratygraficznie warstw związanych z ich budową. Różnice w wysokościach fundamentów poszczególnych kamienic sugerują, że nie budowano ich jednocześnie. Powstawały one w ciągu XIII w. stabilizując z czasem linie północnej pierzei Rynku.

Etap B – budowa i funkcjonowanie przedproży. Drewniane lub ceglane konstrukcje, określane przez nas jako przedproża, zostały dobudowane do frontowych ścian budynków stojących już na działkach przyrynkowych. Jedną z przyczyn ich budowy było szybkie narastanie wysokości poziomu użytkowego placu i związany z tym, utrudniony dostęp do pierwszych kondygnacji kamienic. Utrudnienie to było potęgowane także pierwotnym zagłębieniem budynków. W północnej pierzei Rynku świadczą o tym głębokości wkopów pod przedproża, wynoszące, w możliwych do obserwacji przypadkach, 1,00-1,65 m poniżej poziomu stropu piasku calcowego. Niska pozycja stratygraficzna wkopów pod przedproża potwierdza pośrednio wczesną budowę tychże kamienic. Jako wyjątkową uznać należy sytuację przedproża przed frontem kamienic Rynek 59-60, zbudowanego równocześnie z frontową ścianą budynku. Duża wysokość fundamentu kamienicy, a więc znaczne zagłębienie w istniejące już nawarstwienia, sugeruje późną chronologię kamienicy (koniec XIII w.?). Budowa lub planowanie murowanego przedproża wraz z kamienicą potwierdzone jest pozostawieniem strzępi w zewnętrznym licu ściany frontowej i umieszczeniem w tymże licu wnęki.

[13] Buśko 2000, s. 236; Piekalski w druku b.
[14] Buśko 2000, s. 237.
[15] Chorowska 1994; Chorowska, Lasota 1995.

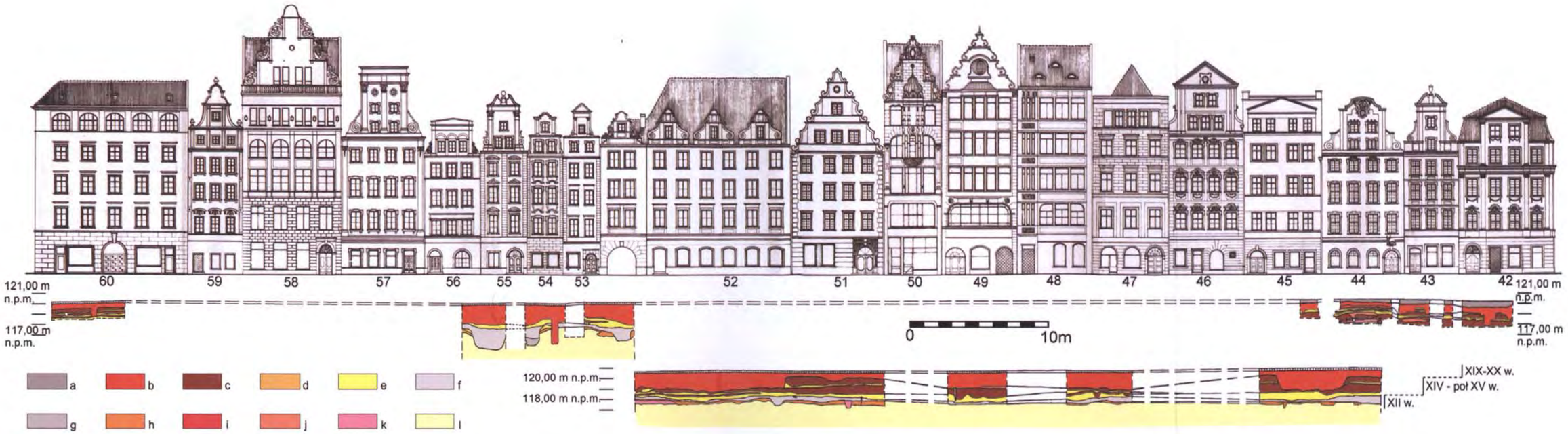

Ryc. 260. Wrocław. Rynek. Struktura nawarstwień przed pierzeją północną. Legenda: nawarstwienia z XIX-XX w.; a – nawierzchnia z betonu i granitu, b – warstwy przemieszane; nawarstwienia średniowieczne, c – ciemnobrunatna próchnica, d – piasek z gruzem i próchnicą, e – piasek, f – mierzwa, g – próchnica z piaskiem, h – próchnica z polepą i surową gliną, i – przemieszana próchnica pierwotna; nawarstwienia naturalne, j – pierwotna próchnica, k – piasek z gruzem, l – piasek calcowy. Oprac. I. Wysocka

Abb. 260. Breslau. Ring. Struktur der Schichten vor der Nordseite. Zeichenerklärung: Schichten vom 19.-20. Jh.; a – Beton- und Granitoberfläche, b – vermischte Schichten; mittelalterliche Schichten, c – dunkelbrauner Humus, d – Sand mit Schutt und Humus, e – Sand, f – Dung, g – Humus mit Sand, h – Humus mit Lehmbewurf und Rohlehm, i – vermischter primärer Humus, k – Sand mit Schutt, l – Sand des Muttergesteins. Bearb. von I. Wysocka

Zagłębienie kamienic w podłoże, potęgujące się wraz z gwałtownym narastaniem warstw kulturowych i podnoszeniem się poziomu użytkowego Rynku, pozwala przypuszczać, że przedproża pełniły głównie funkcję komunikacyjną. Otwarty pozostaje problem ich wykorzystania do magazynowania towarów i handlu.

Przedproża zbudowano przed XIII-wiecznymi kamienicami ceglanymi, a także przed budynkami o nieznanej konstrukcji, w miejscu obecnych domów o numerach 53, 56-57 i 58. Charakter przebadanych tam nawarstwień sugeruje, że były to domy drewniane. Stwierdzono jednak, że przedproża nie wypełniały całej północnej pierzei Rynku. Nie było ich przed obecnymi kamienicami nr 44-47, 54-55, a prawdopodobnie także przed domem na działce nr 42, w narożu z ulicą Kuźniczą.

Konstrukcje przedproży były ceglane, a rzadziej drewniane[16]. Prawdopodobnie istniały także budowle łączące w sobie techniki ciesielskie i murarskie. Przedproża drewniane budowano w systemie szkieletowym przed budynkami drewnianymi, ale także przed ceglanymi. Ściany części zagłębionych miały postać szalunku z desek założonych za zewnętrzną krawędź przyciesi. Ślady rozbiórki potwierdziły także wylepienie ścian gliną. Konstrukcje murowane zarejestrowano tylko przed kamienicami. Próbując rekonstruować formę murowanego przedproża, można powiedzieć, że miało ono plan prostokąta o długości odpowiadającej frontowi kamienicy. Krótsze boki prostokątów, przedłużające ściany graniczne kamienic, miały postać ciągłych ław, a mur równoległy do ściany frontowej domu tworzył arkadę. Zagłębione przedproże występowało przed kamienicę na odległość 4-5 m, jednak wkop pod nie był obszerniejszy. Od strony placu, między murem a krawędzią wkopu pozostawała wolna przestrzeń o szerokości do 1,5 m. Można sądzić, że tam umieszczano wejście do przedproża, a więc pośrednio do domu mieszczańskiego. Warto także nadmienić, że przedproża, w odróżnieniu od frontowych ścian XIII-wiecznych kamienic, nie tworzyły równej linii północnej ściany Rynku. Różnice w głębokości ich wysunięcia w obręb placu mogły sięgać do 3 m.

Etap C – rozbiórka przedproży i dalsze wykorzystanie północnej krawędzi placu. Poziomy rozbiórki przedproży mieściły się jeszcze w obrębie nawarstwień średniowiecznych. Można więc przyjąć, że funkcjonowały one nie dłużej niż około 200 lat. Ich likwidacja mogła mieć związek z przebudową kamienic w późnym średniowieczu. Zamiana dawnych parterów domów XIII-wiecznych na piwnice nowych kamienic gotyckich sprawiła, że przedproża zatraciły swą główną funkcję – komunikację z zagłębionym coraz bardziej wnętrzem. Zagłębienia po rozebranych przedprożach zostały zasypane. Przywróciło to placowi rynkowemu jego pierwotny kształt i wielkość. Kolejne, nowożytne przemiany zabudowy przyrynkowej odbywały się z zachowaniem jej równej linii frontowej. Nawierzchnię północnej krawędzi placu wykorzystano ponownie do celów komunikacyjnych.

Jerzy Piekalski

[16] Chorowska, Lasota 1999, s. 54-56.